

Nazwisko **KNAPIK**

Imiona **ADAM**

Pseudonim

Z domu

Data urodzenia Miejsowość, kraj

Data śmierci **12-09-1969** Miejsowość, kraj **Brazylia**

Lat życia **69**

Adres cmentarza **Araukaria**

Źródła: **Lud, Brazylia, 24-9-1969**

Wspomnienie pośmiertne o

LuD

Bras

Adamie Knapiku 24.9.1969



Dnia 12 września zakończył pracowity żywot śp. Adam Knapik, licząc 69 lat życia. Mimo niezliczonych trudności jakie piętrzyły się na jego drodze, umiał on przechodzić przez nie jak przez sito, zawsze zadowolony, pełen otuchy i nadziei. Wszystkiemu umiał zaradzić a otoczeniu udzielał wesołego nastroju. Brał czynny udział w życiu społecznym i towarzyskim. Dbał o wykształcenie dzieci, budował i poprawiał budynki szkolne i namawiał sąsiadów do kształcenia dzieci. Współpracował z kooperatywą w Araukarii od młodych lat aż do ostatnich chwil życia. Obdarzony niepospolitą uczciwością, budził powszechny szacunek i poważanie. Za jego zdrowy humor zapraszano go bardzo często, aby družbował na weselach, zachowując polskie zwyczaje.

Śp. Adama Knapika zaliczano do czołowych gospodarzy w Araukarii, gdyż posługiwał się traktorami przy karczowaniu i oczyszczaniu pól z korzeni. Siał pszenicę na wielką skalę wiewnikami i zbierał ją kombajnami. Pamiętne było przyjęcie jakie zgotował zespołowi Polskiego Folkloru w swej posiadłości — w pięknym lesie herwa-mate i piniorów!

Adam Knapik wychował przykładowie swe potomstwo składające się z 8 dzieci. Jedna z córek wstąpiła do klasztoru. Jeden syn jest profesorem, drugi posiada gospodarstwo najlepiej zmotoryzowaną i urządzoną na sposób nowoczesny, a jednocześnie jest prezesem Kooperatywy, znanym społecznikiem i w ostatnich latach wybudował szkołę przy pomocy władz stanowych. Dwóch synów zajmuje się budowaniem domów, a inni przez swoją przykładową pracę dorobili się poważnych majątków.

Adam Knapik, na parę dni przed oddaniem Bogu swojej nad wyraz uczciwej duszy, sprowadził reagenta i ze śmiertelnego łoża rozporządził majątkiem, dzieląc go między swych spadkobierców.

Pochowany został na cmentarzu w Araukarii, przy udziale wielkiej rzeszy ludzi. Ksiądz proboszcz wygłosił mowę żałobną, podkreślając zalety i cnoty wzorowego ojca, gospodarza i przyjaciela...

Roman Wachowicz